

RECENZJE I INFORMACJE O PUBLIKACJACH

Constanze Binder, Conrad Heilmann i Jack Vromen, *The Future of the Philosophy of Economics*, New Brunswick (NY): Routledge, 2017, str. 153

Książka jest pokłosiem konferencji zorganizowanej w 2013 roku pod auspicjami International Network for Economic Method goszczącej przez Erasmus University w Rotterdamie. Redaktorami książki są: dr Constanze Binder, profesor nadzwyczajny filozofii w Erasmus School of Philosophy, współdyrektor Erasmus Institute for Philosophy and Economics (EIPE) i dyrektor programowy programu Research Master w filozofii i ekonomii; dr Conrad Heilmann, profesor nadzwyczajny filozofii w Erasmus School of Philosophy, współdyrektor Erasmus Institute for Philosophy and Economics (EIPE) oraz członek zespołu Erasmus Initiative „Dynamics of Inclusive Prosperity”; dr Jack Vromen, jest profesorem filozofii teoretycznej, ze szczególnym uwzględnieniem filozofii ekonomii w Erasmus School of Philosophy w Rotterdamie.

Książka składa się ze wstępu, czterech części: (1) *Filozofia ekonomii politycznej*, (2) *Teoria decyzji a filozofia ekonomii*, (3) *Etyka a filozofia ekonomii*, (4) *Nowe kwestie w metodologii ekonomii*, oraz indeksu. Poniżej przedstawione zostaną najistotniejsze zagadnienia opisane w ośmiu rozdziałach, po dwa rozdziały w każdej części¹.

¹ Rozdziały książki były wcześniej publikowane w „Journal of Economic Methodology”, Vol. 22, fasc. 3 (wrzesień 2015).

Wstęp, napisany przez redaktorów książki, nosi taki sam tytuł jak książka tj. *Przyszłość filozofii ekonomii*. Autorzy zwracają się, że organizując konferencję poświęconą tej kwestii, która odbyła się w Rotterdamie w 2013 roku, pragnęli pobudzić środowisko do wskazania kierunków uprawiania filozofii ekonomii. Na zaproszenie organizatorów odpowiedziało ponad pół setki naukowców z wielu krajów, różnych pokoleń i kierunków filozofowania. W wyniku bardziej i mniej formalnych prezentacji i dyskusji „przyszłość filozofii ekonomii wydaje się być może bardziej otwarta, ale także bardziej interesująca i różnorodna niż kiedykolwiek” (s. 1). Autorzy stwierdzają, że poza tradycyjnymi problemami filozofii i metodologii ekonomii wielu badaczy rozszerzyło granice obszaru rozważań o zagadnienia polityki (*policy-making*), etyki oraz praktyki uprawiania ekonomii. Artykuły opublikowane w tym zbiorze stanowią odpowiedź na zaproszenie (*call for papers*) skierowane do uczestników konferencji.

Część pierwsza: Filozofia ekonomii politycznej (*policy-making*) zawiera dwa artykuły. Autorką pierwszego jest Attilia Ruzzene z Katedry Filozofii Uniwersytetu Erazma w Rotterdamie. Artykuł ten jest zatytułowany: *Policy-making in developing countries: from prediction to planning*. Autorka stwierdza: „Twierdzenie, że randomizowane badania kontrolowane (*randomized controlled trials*, RCTs) mogą usprawnić proces kształtowania polityki w krajach rozwijających się, kwestionowane jest przez powszechne przekonanie, że RCT nie mają zewnętrznej ważności”.

Zróbmy krótką przerwę w omawianiu tego artykułu, aby przekonać się, jakie stanowisko w tej sprawie zajmują metodolodowie z UNICEF, organizacji doświadczonej we współpracy z krajami rozwijającymi się, sięgnijmy do Raportu UNICEF: Howard White, Shagun Sabarwal, Thomas de Hoop, 2014 r. *Randomized Controlled Trials (RCTs): Methodological Briefs – Impact Evaluation* No. 7, w którym czytamy:

„Randomizowane kontrolowane badanie (RCT) jest eksperymentalną formą oceny wpływu, w której populacja otrzymująca program lub interwencję polityczną jest wybierana losowo z kwalifikującej się populacji, a grupa kontrolna jest również wybierana losowo z tej samej kwalifikującej się populacji. Sprawdza, w jakim stopniu osiąga się konkretne, planowane skutki. Cechą wyróżniającą RCT jest losowe przydzielanie jednostek (np. ludzi, szkół, wiosek itp.) do grup interwencyjnych lub kontrolnych. Jedną z jego mocnych stron jest to, że zapewnia bardzo silną odpowiedź na pytania o przyczynowość, pomagając ewaluatorom i realizatorom programów wiedzieć, że to, co zostało osiągnięte, jest wynikiem interwencji, a nie niczym innym”².

Powróćmy do artykułu. Autorka kontynuuje: „Przekonanie to doprowadziło do sformułowania strategii mających na celu złagodzenie problemu, które opracowano przy założeniu, że tworzenie polityki w krajach rozwijających się można najlepiej rozumieć jako problem przewidywania”. I proponuje, aby tworzenie polityki w tych krajach traktować jako proces planowania, dodając „W tych nowych ramach podkreśla się znaczenie kilku rodzajów dowodów koncentrując na roli skutków przyczynowych” (s. 4). Dyskusja na ten temat zaowocowała, jak pisze autorka, trzema wnioskami: (1) planowanie wymaga dowodów różnego rodzaju; (2) skutki przyczynowe są tylko jednym dowodem, który jest istotny na stosunkowo późnym etapie procesu planowania; (3) zewnętrzna ważność skutków przyczynowych może być mniej palącym problemem niż początkowo sugerowano w tej debacie (s. 17).

Zauważmy, że ten interesujący artykuł jest raczej pracą, którą można zaliczyć do metodologii ekonomii. Jak tedy rozumieć jego wkład w zagadnienie tytułowe książki – przyszłości filozofii ekonomii? Pytanie pozostaje bez odpowiedzi.

Drugim artykułem zamieszczonym w części pierwszej jest praca Gila Herscha z Katedry Filozofii Uniwersytetu Kalifornijskiego w San Diego, zatytułowana *Can an evidential account justify relying on preferences for well-being policy?* Artykuł jest krytyczny w odnie-

² https://www.unicef-irc.org/KM/IE/impact_7.php [dostęp 30.11.2019].

sieniu do propozycji Daniela Hausmana przedstawionych w jego dwu pracach³. Chodzi o to, że skoro decydenci czasami dążą do poprawy dobrostanu jako celu politycznego, potrzebują do kontroli postępów w tej kwestii sposobu pomiaru dobrostanu. Hausman proponuje, aby były to środki oparte na preferencjach jako dowodzie występowania dobrobytu. Tymczasem Hersch twierdzi, że rachunek dowodowy Hausmana nie usprawiedliwia użycia jednego środka bardziej, niż uzasadniałby użycie innego środka. Stawia nas to w obliczu braku możliwości oceny, która polityka powinna zostać wybrana. Prowadzi to do sytuacji niemożności posiadania ciastka przez polityków i zjedzenia go. Niezbędna jest możliwość wyboru sposobu postępowania zapewniającego osiągnięcie dobrobytu. Muszą oni albo porzucić agnostycyzm i postąpić zgodnie z wybraną teorią, albo polegać wyłącznie na pragmatycznych względach, albo porzucić próbę promowania dobrobytu *via* wybrana polityka (s. 29). I znów pojawia się pytanie o związek omawianego zagadnienia, skądinąd niewątpliwie ważnego, z zagadnieniem przyszłości filozofii ekonomii.

Część druga książki nosi tytuł *Decision theory and philosophy of economics*. Otwiera ją artykuł *Representation theorems and the semantics of decision-theoretic concepts* dwu autorów Mikaëla Cozica i Briana Hilla z Université Paris Est-Creteil. Artykuł ten poświęcony jest ocenie semantycznej roli twierdzeń reprezentacyjnych we współczesnej teorii decyzji wskazujących preferencje decydenta (takich jak np. twierdzenie o oczekiwanej użyteczności), które mają dostarczyć definicji pojęć teoretycznych związanych z kryteriami oceny. W tym celu autor sięga do filozoficznych teorii znaczenia terminów teoretycznych. Okazuje się, stwierdzają autorzy, „że wiarygodność twierdzeń o znaczeniu semantycznym dla twierdzeń o reprezentacji jest silnie zależna od poglądów na seman-

³ D. M. Hausman, *Why satisfy preferences?*, "Papers on Economics and Evolution", Vol. 1124, Jena: Max Planck Institute für Ökonomik, 2011, tenże, *Preference, Value, Choice and Welfare*, Cambridge University Press, 2012.

tykę terminów teoretycznych oraz od zagadnień takich jak holizm i eliminatywizm. Wskazują oni także na liczne zaskakujące konstatacje związane z zastosowaniami aparatury teorii decyzji do zagadnień ekonomii behawioralnej. Wprawdzie autorzy o tym nie piszą wprost to wydaje się, że przyszłość filozofii ekonomii wiąże z wykorzystaniem dociekań teoriodecyzyjnych oraz semantycznej ważności twierdzeń reprezentacyjnych (s. 46).

Drugim artykułem pomieszczonym w części drugiej jest praca Itzhaka Gilboa z Berglas School of Economics Uniwersytetu w Tel Awiwie, zatytułowana *Rationality and the Bayesian paradigm*. Autor w przeciwieństwie do dość rozpowszechnionego poglądu w teorii ekonomicznej uważa, że racjonalność nie implikuje bayesianizmu. Po zdefiniowaniu podstawowych pojęć i uzasadnieniu wyboru ich definicji prowadzi analizę zagadnienia zakończoną podkreśleniem słabości stanowiska teoretyków ekonomii. Życie narzuca konieczność podejmowania decyzji, podejmowane działania przekształcają decyzje w wybory. Podejście oparte na bayesianizmie nie zawsze prowadzi do trafnych rozstrzygnięć. Racjonalne bywają wybory nie-bayesiańskie, bowiem bardziej elegancki pradygmat Bayesa wymaga arbitralnych wyborów. Po raz kolejny nie znajdujemy odpowiedzi na metafizyczne pytanie: jaką autor przewiduje przyszłość filozofii ekonomii? Czy odpowiedź na to pytanie wymaga wykorzystania podejścia bayesiańskiego czy raczej nie? Po raz kolejny brakuje odpowiedzi.

I tak doszliśmy do trzeciej części książki *Ethics and the philosophy of economics*. Część tę otwiera artykuł Jeana-Sebastiana Gharbiego z University of Reims Champagne-Ardennes i Yves'a Meinarda z University of Zürich, zatytułowany *On the meaning of non-welfarism in Kolm's ELIE model of income redistribution*. Autorzy analizują model ELIE (*Equal-Labour Income Equalization*) wprowadzony przez Serge-Christophe'a Kolma⁴, opozycyjny

⁴ S.-C. Kolm, *Macrojustice: The political economy of fairness*, Cambridge: Cambridge University Press, 2005; tenże, *Economic macrojustice: Fair optimum income distribution, taxation and*

wobec welfaryzmu⁵. Wykazują oni, że dystansowanie się od welfaryzmu przez model ELIE nie zależy głównie od jego cech aksjomatycznych, ale od perspektywy deontologicznej. W konkluzji artykułu czytamy, że „Różnica między interpretacją modelu redystrybucji ELIE przez Kolma a interpretacjami welfarystycznymi wyraźnie pokazuje, że nie można oddzielić modelu ekonomicznego od jego filozoficznych podstaw bez głębokiej modyfikacji jego znaczenia” (s. 90). W artykule tym, podobnie jak w poprzednio omówionych, nie znajdujemy bezpośredniego odniesienia do zagadnienia przyszości filozofii ekonomii.

Drugim artykułem w tej części książki jest praca Ruth W. Grant z wydziału Nauk Politycznych i Filozofii Duke University w Durham, zatytułowana *Rethinking the ethics of incentives*. Jest to bogaty w treści etyczny artykuł, w którym autorka, rozważa, czy zachęty, powszechnie traktowane jako forma handlu, są przedmiotem uwagi od strony etycznej, szczególnie gdy chodzi o woluntaryzm. Jednakże, zauważa autorka, zachęcanie może być także formą sprawowania władzy. Szczególnie gdy zachęceni nie podjęliby się wykonania tego, czego się od nich oczekuje. Jaką tedy ponosi się odpowiedzialność, gdy korzysta się z zachęt z pozycji władczych? Czy mogą być przedmiotem manipulacji? Czy jak wszelka forma władzy ich stosowanie może prowadzić do nadużyć? Podejmując te i wiele innych kwestii, autorka rozważa legitymizowane stosowanie zachęt, odróżniając je od nielegitymizowanego posługiwania się nimi. Rozważanie ilustruje przykładami z dziedzin takich

transfers, [w:] C.Gamel, M. Lubrano (ed.), *On Kolm's Theory of Macrojustice: A Pluridisciplinary Forum of Exchange*, New York: Springer, 2011, 69–130.

⁵ Termin wymyślił J. Hicks, co przedstawił pracy *Preface and a manifest*, [w:] *Essays in World Economics*, Oxford: Clarendon Press, 1959 (tekst zamieszczony również w antologii: J. Hicks, *Wealth and Welfare: Collected Essays on Economic Theory*, Vol. I, Harvard University Press: 1981). Do debaty publicznej termin ten został wprowadzony przez Sena bez odwołania się do Hicksa. Sen definiuje ten termin następująco: „zasada, że dobro stanu rzeczy zależy ostаточно od zestawu indywidualnych użyteczności w tym stanie i – co bardziej wymagające – może być postrzegana jako rosnąca funkcja tego zbioru” (A.K. Sen, *Utilitarianism and welfarism*, „Journal of Philosophy” 76: 463–489, patrz s. 464).

jak targowanie się, rekrutacja podmiotów do badań medycznych i motywowanie dzieci do nauki. Myślenie o zachętach w kategoriach relacji władzy, a nie jako formie handlu, daje zaskakująco odmienne ujęcie od tego, jakim filozofia ekonomii się zajęła. Autorka pisze, że przemysł etyki zachęt otwiera szerszą perspektywę badań o charakterze politologicznym i teoretycznym. Zbyt uproszczone jest aktualne traktowanie zachęt. Rządy bowiem kojarzone są przecież z regulacjami, które są rozumiane jako przymus, a przy tym wykorzystują zachęty, które nie zawsze są czyste etycznie. Autorka konkluduje: „Jednym z powodów, dla których zachęty czasami zawodzą, jest konflikt z pragnieniami ludzi dotyczącymi autonomii, samostanowienia i szacunku – tymi samymi pragnieniami, które są związane z cnotami demokratycznymi” (s. 108).

Czwarta część książki nosi tytuł *New questions in economic methodology*. Pierwszym z dwu artykułów zamieszczonych w tej części jest tekst Juliana Reissa z Wydziału Filozofii Uniwersytetu w Durham zatytułowana *Two approaches to reasoning from evidence or what econometrics can learn from biomedical research*. Autor analizuje apel do autorytetów badań biomedycznych, którzy zostali ostatnio wykorzystani przez ekonomię empiryczną do motywowania i uzasadnienia swoistych metod. Twierdzi on, że ci, którzy popełniają ten błąd, czynią tak, ponieważ mają błędny pogląd na charakter badań biomedycznych. Randomizowane próby, o których mówi się, że miały zrewolucjonizować badania biomedyczne, są wprowadzane metodą podstawową, ale tylko ze względu na jeden paradygmat. Istnieje inny paradygmat w badaniach biomedycznych, paradygmat inferencjalistyczny, w którym próby losowe nie odgrywają żadnej specjalnej roli. Autor szkicuje inferencjalistyczną alternatywę i odnosi się do niedawnej kontrowersji w ekonometrii oraz kreśli ogólne wnioski dotyczące metodologii ekonometrycznej.

W oryginalny, a przy tym dowcipny sposób autor pointuje swój artykuł, powołując się na Buchanana adres prezydencki wygłoszony

na zebraniu Mont Pèlerin Society⁶ w 1986 roku. Niech ta wzmianka zachęci czytelników do lektury artykułu.

Drugim artykułem w czwartej części książki jest praca Carlo Martiniego z Centre of Excellence in the Philosophy of the Social Sciences Academy of Finland zatytułowana *Expertise and institutional design in economic committees*. Jest to artykuł podejmujący rzadko spotykany w literaturze temat – jak powinno być wykonywane zadanie eksperta ekonomicznego? Autor sformułował listę zasad, korzystając z badanych przezeń przypadków. Ponadto sformułował zasady odnoszące się do „typów komitetów” i „typów ekspertyz”. Artykuł jest więc swego rodzaju wykładem metodologii ekspertyz ekonomicznych. Autor zastrzega, że jest to wykład niekompletny, a jedynie pierwsza próba tworzenia takiej metodologii. Można bez obawy stwierdzić, że jest to sugestia, czym m.in. powinna w przyszłości zająć się filozofia ekonomii.

⁶ „Stowarzyszenie Mont Pèlerin (ang. Mont Pèlerin Society, MPS) – pozarządowa organizacja międzynarodowa złożona z ekonomistów, filozofów, historyków, politologów oraz innych intelektualistów, którym bliska jest ideologia klasycznego liberalizmu w sferze ekonomicznej i politycznej. Tradycję spotkań MPS uznaje się także za jeden z korzeni neoliberalizmu, choć jest to pojęcie używane obecnie bardzo wieloznacznie [...] Stowarzyszenie powstało w 1947 roku, gdy profesor Friedrich August von Hayek zaprosił 36 naukowców, głównie ekonomistów, do szwajcarskiego kurortu Mont Pèlerin, aby omówić obecną sytuację oraz dalsze losy klasycznego liberalizmu w teorii i praktyce. Miała być to kontynuacja przedwojennej konferencji znanej jako Kolokwium Waltera Lippmanna. Wśród założycieli stowarzyszenia znajdowali się zarówno myśliciele o nastawieniu libertariańskim (jak Hayek i Ludwig von Mises), jak i ordoliberalnym (jak Alexander Rüstow) czy socjaldemokratycznym [...]. Według relacji, w czasie jednej z pierwszych dyskusji Mises opuścił pomieszczenie w burzliwym nastroju, krzycząc »jesteście wszyscy bandą socjalistów«. [...] Założyciele MPS podkreślali, że nie jest jej celem prowadzenie jakiegokolwiek propagandy czy utożsamianie się z jakąkolwiek partią polityczną. Celem MPS miała być wymiana poglądów pomiędzy podobnie myślącymi naukowcami w nadziei, aby wzmocnić idee wolnego społeczeństwa oraz badać prace, wady oraz zalety demokratycznych i prorynkowych systemów ekonomicznych. Początkowo Hayek rozważał nazwać stowarzyszenie *Acton-Tocqueville Society*, aczkolwiek ostatecznie uhonorowano miejsce pierwszego spotkania naukowców w Mont Pèlerin, tak też nazywając swoją organizację”, https://pl.wikipedia.org/wiki/Stowarzyszenie_Mont_Pelerin [dostęp 04.12.2019].

Podsumowując, nie jest jasne, w jaki sposób zamieszczone w książce artykuły stawią odpowiedź na tytułowe pytanie o przyszłość filozofii ekonomii. Jedno jest pewne – nie czynią tego wprost. Żaden z autorów nie podejmuje tego zagadnienia, redaktorzy zaś podejmują ten temat enigmatycznie. Przypuszczać należy, że sama tematyka zaprezentowanych artykułów definiuje kierunki uznane przez redaktorów za przyszłościowe, tj. że artykuły są swego rodzaju studiami przypadków. Przyszłość filozofii ekonomii wyznaczona byłaby tedy przez metodologię ekonomii zajmującą się aparaturą badawczą, jak przykładowo RVT, sposobami *policy-making*, np. planowaniem, teorią decyzji w zastosowaniach ekonomicznych, etycznymi aspektami ekonomii, np. welfaryzmu, czy skłanianiem ludzi do pożądaných ekonomicznych zachowań za pośrednictwem zachęt, praktyką uprawiania aktywności ekonomicznej, np. jak pełnić funkcję eksperta. Tym przypuszczeniem zamykamy ten tekst, pozostając w niepewności co do przekonań redaktorów książki, z którą – tak czy inaczej – warto się zapoznać.

Wojciech W. Gasparski
Akademia Leona Koźmińskiego